

Jestem życiem, którego oczywistą wyrażnią jest istnienie. Byłem inny bardziej swobodnym człowiekiem wolnym, gdybym miał określić odkupienia win słowem ducha. Nie wolnym człowiekiem jestem w miłości, wolnym w czasie życia mgnieniu wzruszeń. Jednak wiedziałem, że wszystko jest jakbym miał prawo określić inne. Tak inne są barwy, powietrze, słońce, przestworza. Wszystko! Życie moje jest trudne właściwie innością wzorowane wobec siebie samego, bowiem przekłete, są dni w których wyznałem piekła. Kochałem kocham i pragnąłem uwielbienie, lecz nie jestem egoistą. Nie wiem może, byłbym bardziej swobodnym człowiekiem, gdybym nie szukał czegoś czego odnaleźć nie potrafię. A, szukam wytchnienia lub spełnienia wyrażenia wymiernego, wobec własnego ego. Mówię opowiadam nikt mnie nie słyszy, nikt zauważył, że wszystko co dla mnie jest miłością jest również dla was wartością poszerzającą zmysłowości umysłu ponieważ jestem pustelnią wzruszeń!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Gred, dodano 09.05.2023 15:58

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).